

Kategoria: Edukacja, Kultura i Sport

Opublikowano: piątek, 03, kwiecień 2026 12:50

Piotr Majoch

Odśrody: 660

WSA: Finansowanie ze środków dotacji wynagrodzeń osób pełniących stanowiska kierownicze w niesamorządowych przedszkolach wymaga pełnej transparentności. Nie do przyjęcia jest pobieranie publicznych pieniędzy na stanowisko niewyodrębnione w statucie danej placówki.

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Gdańsku wydał wyrok wyjaśniający możliwości finansowania z dotacji oświatowej wynagrodzeń osób na stanowiskach kierowniczych w niesamorządowych przedszkolach. Wynika z niego, że kluczowe znaczenie ma w tym kontekście transparentność w posługiwaniu się publicznymi pieniędzmi, znajdująca oparcie w statucie danej placówki.

Kto kieruje przedszkolem? Brak jasności prowadzi do zwrotu dotacji

Wielowątkowa sprawa rozpatrzona przez gdański sąd administracyjny koncentrowała się na zagadnieniu zwrotu kwoty dotacji wydanej niezgodnie z przeznaczeniem. Spór dotyczył wydatków poniesionych przez spółkę prowadzącą trzy przedszkola. Kontrola prawidłowości wykorzystania środków przez organ prowadzący zakończyła się wydaniem przez prezydenta miasta decyzji obowiązku zwrotu dotacji. Decyzja, która została następnie utrzymana w mocy przez samorządowe kolegium odwoławcze, podniosła zarzut nadużyć przy finansowaniu wynagrodzeń dyrektorów administracyjno-gospodarczych przedszkoli. Tego rodzaju stanowiska kierownicze nie zostały bowiem wyodrębnione w ich statutach, co w ocenie organów I i II instancji świadczyło o poważnym braku transparentności w posługiwaniu się środkami publicznymi. Uwagę prezydenta, jak i samorządowego kolegium odwoławczego, przykuł także niejasny podział zadań dyrektorów tej kategorii, częściowo pokrywający się z zakresem obowiązków dyrektorów do spraw oświatowych. Poważne zastrzeżenia co do zasadności finansowania wynagrodzeń w takim kształcie doprowadziły organy do stwierdzenia, że pensje w opisywanych przedszkolach pobierano w sposób nadmiernie uznaniowy. Oznaczało to naruszenie art. 44 ust. 3 ustawy o finansach publicznych (u.f.p.) - jednego z przepisów określających zasady dokonywania wydatków ze środków publicznych, w tym zasadę celowości.

Zaniedbanie czy nadużycia? O konsekwencjach nierzetelnego prowadzenia przedszkolnej dokumentacji

Organ prowadzący przedszkola wszedł w polemikę z organami I i II instancji, twierdząc że statuty placówek zostały znowelizowane i informują już o stanowiskach kierowniczych wcześniej niewyszczególnionych. Było to istotą długiego sporu przed ww. organami i sądem, który polecił ponowne rozpoznanie sprawy. Zadanie utrudniały kilkakrotne nowelizacje statutu, którego treść była pewnego rodzaju kością niezgody.

Na etapie postępowania odwoławczego organ prowadzący przedstawił nowe dowody mające świadczyć o tym, że zmiany statutów nie zostały dokonane na potrzebę "usprawiedliwienia", a stanowiska kierownicze, których dotyczył spór, istniały już wcześniej. Nowe zeznania i dokumenty nie usunęły jednak wątpliwości. Bezspornym pozostawało bowiem, że aktualne i obowiązujące statuty nie zawierały informacji o wyodrębnieniu nowych stanowisk. Niewiadomą było, czy doszło do zwykłej pomyłki, czy też pewne nieprawidłowości miały jednak miejsce. Wątpliwości te doprowadziły organy kontrolne do wydania decyzji niekorzystnej dla organu prowadzącego. Nakaz zwrotu dotacji został uzasadniony brakiem możliwości jednoznacznego stwierdzenia, czy dotacja była wydatkowana zgodnie z zasadami wynikającymi z art. 44 ust. 3 u.f.p. Niejasny podział zadań oraz niewyodrębnienie niektórych stanowisk w statutach uniemożliwiały jednoznaczne zbadanie celowości i oszczędności w posługiwaniu się środkami dotacji. Brak obiektywnych kryteriów ustalania wysokości wypłat świadczył natomiast o nazbyt

Kategoria: Edukacja, Kultura i Sport

Opublikowano: piątek, 03, kwiecień 2026 12:50

Piotr Majoch

Odśloni: 660

dużej uznaniowości organu prowadzącego.

Dotacja na wynagrodzenie nieistniejącego stanowiska? Sąd nakazuje zwrot pieniędzy

Skarga organu prowadzącego, która trafiła ostatecznie do WSA, nie doprowadziła do zmiany oceny sytuacji. Sąd podkreślił to, co wynikało już z decyzji organów I i II instancji wydanych u początków długiego postępowania. Mianowicie - brak wyodrębnienia w statucie przedszkola danego stanowiska kierowniczego, a w tym samym czasie wydatkowanie publicznych pieniędzy na wynagrodzenie osoby je pełniącej, to przykład wykorzystywania dotacji niezgodnie z przeznaczeniem. Zgodnie z art. 102 Prawa oświatowego (P.oś.) statut przedszkola musi określać jego organy, ich kompetencje, warunki współdziałania, a także sposoby rozwiązywania sporów między nimi. Niezależnie od późniejszych nowelizacji, w czasie wykorzystywania środków dotacji, statut był zatem wadliwy. Wobec tego Sąd wskazał, że pobieranie pieniędzy na organ niewymieniony w statucie może zostać uznane za wydatkowanie środków niezgodnie z przeznaczeniem. Co więcej, już samo funkcjonowanie takiego wewnętrznego organu niepopartego zapisami statutu zostało uznane przez Sąd za niedozwolone. Statut jest podstawowym dokumentem określającym ustrój placówki i musi za nim "nadażać".

Nawiązując natomiast do kwestii nowelizacji statutów mających poniekąd usprawiedliwić działania organu prowadzącego, Sąd zajął jednoznaczne stanowisko. W sytuacji, gdy nie sposób jednoznacznie ustalić, że dane stanowisko istniało w czasie wydatkowania dotacji, nie można zakładać, że gospodarowanie publicznymi środkami odbywało się z poszanowaniem obowiązujących zasad. Wątpliwości tych nie może usunąć także usprawiedliwianie się dokonanymi rzekomo nowelizacjami statutów w sytuacji, gdy przedtem kilkakrotnie organy otrzymywały tekst jednolity statutu bez naniesionych zmian.

Brak staranności może słono kosztować

Ciężar dowodu prawidłowego spożytkowania dotacji spoczywa na organie, który tę dotację pobrał i wydatkował. Wymaga to rzetelnej i szczegółowej dokumentacji, za pomocą której można wykazać prawidłowość posługiwania się publicznymi pieniędzmi. Oczywiście braki w statucie nie pozwalają uznać, że prowadzący przedszkole postępował zgodnie z prawem. Jak podał Sąd, dotyczy to nie tylko oczywistych nadużyć finansowych, lecz także zwykłego braku staranności, który obciąża beneficjenta dotacji. Przykładem jest nieaktualizowanie treści statutu, co może prowadzić do poważnego zamieszania godzącego we wspomnianą już zasadę transparentności przy posługiwaniu się środkami publicznymi.

Z opisywanej sprawy wynika bardzo ważny wniosek - kluczowe znaczenie dla zbadania prawidłowości wykorzystywania dotacji na wynagrodzenia ma treść obowiązujących statutów. To one pozostają bowiem podstawowym środkiem dowodowym. Staranne prowadzenie szkolnej dokumentacji wyraża się m.in. w wyodrębnieniu w ich treści informacji o organach danej placówki oświatowej. Jeśli tej staranności brakuje, powstaje realny problem. Nie zawsze można liczyć na rozstrzygnięcie wątpliwości na korzyść strony zgodnie z art. 81a kodeksu postępowania administracyjnego. Przepis ten chroni bowiem, jeśli nie da się ustalić stanu faktycznego. Gdy natomiast stan faktyczny zostaje ustalony, a na jaw wychodzą oczywiste błędy, oczyszczenie danego organu z zarzutów braku transparentności nie wchodzi w rachubę. Bieżące dostosowywanie statutów do rzeczywistej struktury danej placówki jest dobrą i niezbędną praktyką. W przeciwnym razie finansowanie wynagrodzeń może być zakwestionowane w toku kontroli.

Wyrok WSA w Gdańsku z 17 marca 2026 r. (sygn. I SA/Gd 818/25) - orzeczenie nieprawomocne

Z wokandy: Finansowanie wynagrodzeń organów przedszkola wymaga wyodrębnienia tych organów w statucie placówki

Kategoria: Edukacja, Kultura i Sport

Opublikowano: piątek, 03, kwiecień 2026 12:50

Piotr Majoch

Odłony: 660

Źródło: [CBOSA](#)